

GAZETA GDAŃSKA

Filja w Tczewie

ul. Dworcowa 3.

Numer pojedynczy 20 mkp.

Dla Gdańska:

PRZEDPŁATA miesięczna 25 mk. niemieckich w Gdańsku i w Niemczech z odnośnikiem do domu. W ekspedycji 23 mk. niem. Pod opaską 40 mk. niem. W innych krajach 70 mk. niem. **OGŁOSZENIA** w dziale inseratowym za pomiarowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 5,0 mk. niem. Reklamy za tekstem za nom. wiersz 1-lam. lub jego miejsce 25 marek niem. Reklamy na pierwszej stronie za pomiarowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 30 mk. niem. Miejscowe ogłoszenia podług taryfy.

Konta czekowe:

P. K. O. Warszawa 170 028

Gdańsk 1307

Konto Bankowe w banku
Kwilecki Potocki & Cie, Gdańsk
Hundegasse nr. 85**Dla Polski:**

PRZEDPŁATA miesięczna z odnośnikiem przez listowego 275 mkp. Pod opaską 400 mkp. Ogłoszenia i abon. przym.: Acml. w Gdańsku, Brothänkeng. 14; księg. kot. „Ruch” w Gdańsku, Kassabischer Markt 21, w Poznaniu, w Krakowie i w Łwowie: biuro ogłoszeń „Anons” w Warszawie, ul. Wspólna; filja „Gaz. Gd.” w Tczewie i wszystkie biura ogłoszeń w Polsce. **OGŁOSZENIA** za nom. wiersz 1-l. lub jego miejsce 70 mkp., Rekl. za tekstem nom. wiersz 1-lam. 200.—mkp., Rekl. na 1-ej stronie za nom. wiersz 1-lam. 400 mkp. przym. tylko na czwartej stronie

Telefon Redakcji nr. 1866 i 6453, Administracji 1866.

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Brothänkengasse 14

Skrytka pocztowa 280

Dymisja gabinetu Ponikowskiego.

Dnia 2 czerwca o godz. 1 po poł. odbyło się posiedzenie rady ministrów w Belwederze pod przewodnictwem Naczelnika Państwa i trwało do godz. 3 i po. O godz. 5 rada ministrów zebrała się powtórnie we własnej siedzibie i po naradzie postanowiła podać się do dymisji.

Przyczyną dymisji, jak się dowiadujemy, jest przekonanie, panujące wśród ministrów, że obecny gabinet nie posiada pełnego zaufania Naczelnika Państwa. Decyzję tę zawiózł prezydent ministrów o godz. 7,15 do Belwederu.

W odpowiedzi na podanie się do dymisji, Naczelnik Państwa zwrócił się do prezydenta gabinetu o powtórne rozważenie dymisji i zaprosił radę ministrów na posiedzenie do Belwederu we wtorek przed południem.

W kołach politycznych panuje przekonanie, że konflikt w zupełności zostanie zażegnany.

Wczoraj odbyło się w Belwederze poufne posiedzenie rady ministrów pod przewodnictwem naczelnika państwa. W toku dyskusji nad ogólnym położeniem państwa, Naczelnik państwa wystąpił z szeregiem krytycznych uwag co do niektórych działów administracji wewnętrznej, przyczem ujawniły się pewne różnice pomiędzy członkami gabinetu a naczelnikiem państwa w ocenie ogólnego położenia państwa. Nie było jednak różnic, ile ton przemówienia naczelnika państwa wywołało atmosferę pewnego podrażnienia.

To też bezpośrednio po obradach w Belwederze o godz. 5-te po południu rada ministrów zebrała się na posiedzenie, na którym szereg ministrów wystąpił z myślą podania się do dymisji. Po dłuższej dyskusji, w której była początkowo pewna różnica zdań, zapadła uchwała, aby wnieść urzędowo prośbę o dymisję, a to z tej przyczyny, że gabinet ma pewne wątpliwości co do zaufania, posiadane go u naczelnika państwa, które uważa za warunek konieczny.

O godz. 7-miej m. 30 wieczorem p. premier Ponikowski udał się do Belwederu i złożył pismo z prośbą o dymisję. W toku trzygodzinnej konferencji p. premiera z naczelnikiem państwa, sytuacja znacznie się wyjaśniła. Naczelnik państwa zapewnił p. premiera o swoim zaufaniu do gabinetu i wyraził przekonanie, iż nie ma istotnych przyczyn, dla których gabinet miałby

ustąpić. Po ukończeniu konferencji udał się p. premier do pałacu rady ministrów, gdzie oczekiwali go ministrowie: Skirmunt, Stesłowicz, Kamiński, Marynowski, Ossowski i Darowski. Po wysłuchaniu relacji p. premiera zapanowało przekonanie, że zatarg wobec wyjaśnienia naczelnika państwa traci znaczenie i jako taki może być zlikwidowany w najbliższym czasie. Naczelnik państwa zaprosił radę ministrów we wtorek na posiedzenie do Belwederu i należał sądzić, iż na posiedzeniu tem różnice będą zupełnie wyrównane.

Wyjaśnienia p. premiera Ponikowskiego.

W sprawie tej „Kurier Warszawski” podaje w formie wywiadu z premierem następujące objaśnienia:

— Czy istotnie dymisja gabinetu została zgłoszona? — zapytano premiera Ponikowskiego.

— Wczoraj wieczorem przedstawiłem podanie o dymisję p. naczelnikowi państwa, stosownie do uchwały rady ministrów.

— Jakże przyczyny złożyły się na to?

— Na posiedzeniu w Belwederze ministrowie wyrazili, że naczelnik państwa nie darzy ich pełnem zaufaniem, to też zdecydowali oddać swe teki do dyspozycji naczelnika państwa. Uważam bowiem, że musi istnieć współdziałanie i całkowite porozumienie między temi czynnikami w państwie.

— Czy są widoki załagodzenia zatargu?

— Już wczoraj późnym wieczorem moja dłuższa konferencja z p. naczelnikiem państwa doprowadziła do wyjaśnienia nieporozumień. Nie mogłem jednak zdecydować bez innych członków gabinetu. To też p. naczelnik prosił, aby we wtorek odbyć posiedzenie rady ministrów w Belwederze. Wtedy rzecz się ostatecznie zdecyduje.

— Czy sejm zabierze głos w konfliktach?

— Sprawa, według mego zdania, rozstrzygnięta być może między dwoma czynnikami: Naczelnikiem państwa a radą ministrów. Sejm zdecydowałby dopiero, gdyby dymisja została przyjęta. W każdym razie poinformowałem p. marszałka sejmu o zaszłych faktach, przedstawiając mu sytuację taką, jaka jest ona obecnie, t. j. że istnieje prawdopodobieństwo zlikwidowania sprawy w sposób pomyślny przed najbliższem posiedzeniem sejmu.

Obudzenie się Wendów.

Berlin, 4 czerwca. Z Lipska donoszą: Przewodzący dwustu pięćdziesięciu tysięcy Wendów, którzy pomimo wszelkich obcych wpływów i ucisku przetrwali wieki i zachowali swoją słowiańską kulturę i mowę, utrzymują żywe stosunki z Czechosłowacją. Obecnie wzmożł się ruch narodowy wśród tej wyspy słowiańskiej na morzu niemieckim. Wystosowali oni do rządu saskiego memoriał z żądaniem prawnego zabezpieczenia swojej kultury, nauki języka wendeńskiego w wszystkich szkołach, gdzie się znajdują większe skupienia wendyjskie oraz utrzymywania stałego referenta wendyjskiego w ministerjum oświaty, któryby się cieszył zaufaniem narodu wendeńskiego i wreszcie równego traktowania ich z Niemcami.

Napad Litwinów na Polaków.

Suwałki, 4 VI. Hordy partyzantów litewskich doniosły się znowu zuchwałego napadu na pas neutralny około Sejna.

W napadzie wzięły udział liczne i silne oddziały, które ludność polską wypierały z jej siedzib strzałami karabinowymi, przyczem naturalnie nie obeszło się bez krwawych ofiar. Ujętych w pole Polaków w straszny sposób bito.

Władze miejscowe wysłały przeciw napastnikom silne oddziały, które partyzantów kowieńskich zmusiły do ucieczki po za kordon. Ujęliśmy kilku jeńców. Z ich zeznań i ze znalezionych papierów okazuje się, że ostatni napad był zorganizowany z wiedzą kowieńskiego sztabu generalnego.

Hindenburg w Gdańsku.

Gdańsk, 4 czerwca. Powracający z Małborka delegaci różnych tutejszych stowarzyszeń zapewniali, że Hindenburg przybędzie na kilka godzin do Gdańska na letnią uroczystość w ścisłej zamkniętej kole. Przyjazd jego nastąpi w tym czasie, kiedy przybędzie do Gdańska wycieczka Schutzundu z Olsztyna.

Napady graniczne.

Rewel, 5 VI (PAT). Przed trzema dniami zbrojna banda bolszewików przekroczyła granicę estońską pod Izborgiem i uprowadziła do niewoli 2 obywateli estońskich, jednego żołnierza i jednego urzędnika celnego.

Dr. Stephan o odrodzeniu Polski.

Wiedeń, 5 VI. (PAT.) W. B. J. Reichspost ogłasza artykuł dr. Augusta Stephana, byłego gubernatora na Rusi Przykarpackiej, przedstawiający stosunki w Polsce. Dr. Stephan zaznacza, iż w ciągu ostatnich 2 lat pobytu w Polsce miał sposobność stwierdzenia, iż doniesienia prasy zagran. o niedomaganiach ekonomicznych w Polsce są bezpodstawne. Polska odradza się szybko, ma doborową armję, handel i przemysł rozwijają się w szybkim tempie. Administracja jest dobra. Kolej funkcjonują sprawnie, mimo trudności walutowych, istniejących w Europie Środkowej i Wschodniej, waluta w Polsce stabilizuje się. W końcu zaznacza dr. Stephan, iż istnieją wszelkie dane, pozwalające mieć nadzieję, że Polska stanie się wkrótce poważnym czynnikiem ekonomicznym w Europie Wschodniej.

Poincare nie wroży pomyślnych wyników konferencji haskiej.

Paryż, 4 VI. Poincare wystosował do wszystkich rządów, zaproszonych na konferencję w Hadze, memorandum, w którym przedstawia warunki, jakie Francja uważa za nieodzowne dla zapewnienia powodzenia tej nowej konferencji dla spraw rosyjskich. Memorandum przypomina zasady prawne, uznane powszechnie za niezbędne postawy wszelkich rokowań z sowietami, wykazując nakoniec, że z wyjątkiem rokowań technicznych między rzeczoznawcami, nowa konferencja zdaje się być skazaną na niepowodzenie z powodu metod dyplomatycznych, stosowanych przez sowiety. Wreszcie memorandum zaznacza, że rząd francuski zadecyduje później, czy będzie uważał za właściwe udać się do Rygi.

Nie było układów między sowietami i Bułgarią

Sofia, 5 VI. (PAT. — Havas.) Bułgarska agencja telegraficzna zaprzecza katagorycznie wiadomości, podane przez niektóre dzienniki zagraniczne o rzekomem zawarciu szeregu układów między Rosją sowiecką a rządem bułgarskim, jakoteż pogłoskom, jakoby zarządzenia przeciwko oficerom byłej armii gen. Wrangla wydane były w porozumieniu z rządem moskiewskim. Agencja stwierdza również, iż wiadomość, jakoby na kongresie rolniczym w Sofii byli obecni delegaci zielonej międzynarodówki, jest bezpodstawną. Cudzoziemcy na kongresie obecni przybyli w charycerze gości.

Kongres przyjaciół Ligi Narodów.

Praga, 5 VI (PAT). Otwarty tu został 6-ty kongres przyjaciół Ligi Narodów. Na kongresie tym jest reprezentowanych 17 krajów. Postanowiono następnym kongres odbyć na jesień w Budapeszcie.

Praga, 5 VI (PAT). Na kongresie stowarzyszeń dla popierania idei Ligi Narodów Polskę reprezentuje prof. Dębicki i dr. Polak.

Praga, 5 VI (PAT). Na porządku dziennym kongresu stowarzyszeń dla popierania idei Ligi Narodów znajdują się m. in. następujące sprawy: sprawa mniejszości narodowych, sprawa traktowania poszczególnych ras, kwestia ilości członków Rady Ligi Narodów, kwestia ograniczenia zbrojeń, kontrola nad prywatnem przemysłem broni oraz kwestia rozdziału surowców. Program zaś na dziś i na dzień następny jest: rano o godz. 10 posiedzenie komisji, o godz. 15 po poł. pierwsze zebranie plenarne, wieczorem uroczyste przedstawienie Rusalka Dworzaka w teatrze narodowym, we wtorek rano posiedzenie komisji.

Szwajcaria i delegacja sowiecka.

Nowy York, 5 VI. (PAT. — Havas.) Associated Press donosi z Genewy, iż rząd szwajcarski odmówił delegacji sowieckiej powracającej z Genewy, z wyjątkiem Krasnina, pozwolenia na pobyt w Szwajcarii. Ten sam dziennik donosi, iż rząd szwajcarski zamierza domagać się zwrotu 1 miljarda fr., które sowiety skonfiskowały obywatelom szwajcarskim, znajdującym się w Rosji.

Msza św. celebrowana przez papieża.

Rzym, 5 VI. (PAT. — Havas.) Z okazji 6-tej rocznicy założenia kongregacji dla rozpowszechniania wiary katolickiej, papież celebrował w bazylice św. Piotra mszę pontyfikalną, na której byli obecni kardynałowie, znajdujący się w Rzymie, bardzo wielu biskupów oraz ołbrzymie rzesze wiernych.

Amerykanie nie odjadą zupełnie z Nadrenji.

Paryż, 5 VI. (PAT. — Havas.) Chicago Tribune donosi z Koblencji, iż gen. Allen otrzymał z Waszyngtonu upoważnienie do zatrzymania na czas nieokreślony 1200 żołnierzy amerykańskich, jako załogi dla ochrony przyczółka mostowego w Koblencji.

Pożyczka niemiecka.

Paryż, 5 VI. (PAT. — Havas.) Journ. des Debats donosi, iż międzynarodowa konferencja bankierów przed rozpoczęciem swych obrad rozważy możliwość 3-ich rodzajów pożyczki dla Niemiec: a mianowicie po 1-szej 9 pożyczka definitywna, obejmująca cały dług reparacyjny, 2-gie: pożyczka mniejsza, obejmująca tylko część odszkodowań, 3-cie pożyczka częściowa dla wyrównania najważniejszych splat. Gdy rządy ustalą swe stanowisko w tej sprawie, konferencja zajmie się dokładnie tymi projektami.

Lloyd George i Poincare.

Paryż, 5 VI. (PAT. — Havas.) Spotkanie Lloyd Georgea i Poincarego nastąpi prawdopodobnie w Londynie. Poincare zawiadomił Lloyd Georgea, iż przyjazd jego nastąpi w dniu 19 bm.

Zjazd harcerzy.

Łódź, 5 VI. (PAT.) W dniu wczorajszym odbył się tu zjazd chorągwi harcerskich okręgu łódzkiego. Po nabożeństwie wmurowano w kościele św. Stanisława Kostki tablicę pamiątkową ku czci poległych w walce o niepodległość Polski harcerzy. Następnie odbyło się poświęcenie sztandarów. W uroczystości wzięł udział minister spr. wewn. Kamiński.

Jedwabie wolne od cła
tylko w najlepszych gatunkach
Warsztat Mód Mührer - Hennig
Gdańsk, Langgasse 10

Kurs oficjalny	3 6 1922	Przed otw. giełdy	6 6 1922
Noty polskie	—	7,05	—
Dolary amerykańskie	—	280,00	—

Krótkie wiadomości polityczne.

Moskwa. (AP). Według ostatniego dekretu odbywa się przerachowanie pieniędzy w Rosji sowieckiej od dnia 1-go maja br. „w banknotach z roku 1922”, w ten sposób, że jeden nowy rubel równo się 10 tysiącem dawniejszych rubli. Wszystkie ceny targowe i walutowe są znaczone według nowych rubli sowieckich tak, iż tak uproszczony sposób są one uwolnione od balastu 4 zer. Dnia 22 maja płać Bank Państwowy następujące ceny za zagraniczną walutę w tych nowych rublach. Jeden funt szterlingów 1060 rubli, jeden dolar = 240 rb., jeden francuski frank 21 rub., jeden francuski frank złoty 45 rub., 100 marek niemieckich 83 rub., 100 polskich marek 6 rub., 100 estońskich marek 66 rb., 100 lotewskich rub. 55 rub., 10 rubli złotych 1250 rub. Ceny na wolnym targu są bez porównania wyższe, i tak kosztuje jeden funt szterlingów do 23 milionów rubli, jeden dolar 4 1/4 miliona rubli, marka niemiecka, która w ostatnim czasie znacznie spadła, 13 000 rubli.

Reval. (AP). Estońskie ministerstwo handlu chce zważyć wszystkie konkurencyjne ceny, co do zakupu drzewa przeprowadziło na kolejach estońskich obniżenie taryfy na transport drzewa o 27%. Zniżka taryfy na przewóz drzewa obowiązuje od 1-go czerwca. Zaiste Polska by mogła brać przykład z Małej Estonii, która przeprowadza zagranicą bardzo wydajny handel i podnosi coraz wyżej swoją walutę.

Londyn. A. P. Pisma wychodzące w Kapstadzie donoszą, jakoby między generałem Herzogiem i Smutsem przyszło do rozdziewików na tle aneksji byłych niemieckich południowo-afrykańskich kolonii. Herzog rzekomo rząda o Ligi Narodów, aby mandat nad niemiecką południową Afryką udzielony entencie coñela i kraj oddał temu, komu należy.

Gdańsk. A. P. Rząd Turyni zapropozował przez swego ministra spraw wewnętrznych socjalistę Hermannia, aby wstawiono do budżetu sumę 34 milionów marek na utrzymanie 12-tysięcznej armii policyjnej, zakupno 60 000 granatów ręcznych i samochodów pancernych. Natomiast dla zwalczania nędzy wśród dzieci projektowano tylko 3 000 marek. Tak wygląda republikańizm i lojalność Niemiec.

Paryż. A. P. Z źródeł rządowych słyhać, że konferencja haska ma być odroczona. Lloyd George miał się na to odroczenie zgodzić.

Londyn. A. P. „Yomi” donosi, że sztab generalny japoński wypracował nowy plan obrony kraju, ażeby Japonia mogła wytrzymać 5-letnią wojnę bez pomocy angielskiej lub amerykańskiej. Wygotowano dwie linie obronne, przez które ma być utrzymany kontakt z krajami sąsiednimi.

Londyn. A. P. Chamberlain oświadczył w izbie gmin, że delegatami na konferencję haską będą Hiltong Young, sekretarz finansów i Sir Philip Lloyd Graome, sekretarz w ministerstwie dla handlu.

Gdańsk. A. P. Lewicowa prasa niemiecka pełna jest oburzenia na przyjęcie, jakie bolszewicy zgotowali niemieckim adwokatom socjalrewolucjonerów, którzy staną obecnie przed sądem 5 000 moskiewskich komunistów. Adwokat Teodor Liebknecht, Vandervelde i Rosenfeld przyjęci zostali gwizdaniem i okrzykami szyderczymi niezliczonych tłumów, które nie uznają zachodnioeuropejskiej demokracji. Liebknecht usiłował usprawiedliwić się w mowie, lecz wywołał taką burzę, że musiał uciec do swego wagonu ze łzami w oczach. Komuniści wzywają wprost do mordu na tych obrońcach. Z tej okazji umieszcza berlińska „Freiheit” gwałtowny artykuł przeciw komunistom, w którym twierdzi między innymi, że tak zwana dyktatura proletariatu jest dziś tylko szyldem, za którym chowa się rząd czysto kapitalistyczny. Bolszewicy w istocie zwalczają wszelkie ruchy społeczne i proletariackie i nie mają prawa występować w roli sędziów socjalistów.

Olštyn. A. P. W środę wieczorem zagajone zostało trzecie wschodniemieckie posiedzenie Schutzbandu przy udziale przeszło 800 osób. Reprezentowane były nie tylko prawie wszystkie organizacje Schutzbandu w Niemczech, lecz również organizacje austriackie, czeskie, oraz tajna organizacja Schutzbandu w Polsce. Zgromadzonych powitał znany haka-tysta i nieprzejednany wróg Polaków, zapisany jak najgorzej podczas plebiscytu na Mazurach p. Worgitzki, oraz naczelny burmistrz Zolch. Znaczną część swego przemówienia poświęcił Worgitzki bohaterowi Prus Wschodnich Hindenburgowi i sławił niemiecki Schutzbund jako duchowy pomost łączący brać niemiecką w Rzeszy poprzez korytarz, który nazywał tworem nienawiści i szalu. Po Worgitzkim przemawiał drugi przewodniczący Schutzbandu Gilg z Alzacji, podnosząc kulturalne i moralne sukcesy, jakie osiągnęła ludność prusko-wschodnia, gotowa każdej chwili do walki. W długich wywodach wyrażał profesor Kogler z Insbruku gorące życzenia ludności niemiecko-austriackiej co do zawarcia sojuszu z Niemcami. Przedstawiciel Schutzbandu z Pragi czeskiej, profesor Klemens rozwodził się nad ciężką walką, jaką Niemcy przydzielili do Czech musząc staczać ze Słowianami. Wczoraj w czwartek, odbyło się właściwe inauguracyjne posiedzenie zagajone przez prezydenta regencyjnego von Oppau. Naczelny prezydent Prus Wschodnich będący w drodze z Królewca niegdy wypadkowi samochodowemu, wskutek czego obojęny na posiedzeniu nie był. Po mowach powitalnych wygłoszono kilka referatów owianych duchem nienawiści do Polski i Francji oraz przejętych chęcią pomsty i porachunku. Dzisiaj, w piątek, wygłoszonych zostanie jeszcze kilka referatów na temat jak obronić się przed niebezpieczeństwem polskim i niebezpieczeństwem i zachłannością słowiańską. Główne mowy Schutzbandu odbędą się w Malborku, skąd delegaci Schutzbandu udać się mają również do Gdańska, ażeby zamianistować tam, że i Gdańsk stoi w duchowej łączności z Rzeszą niemiecką.

Malbork. A. P. Pomimo, że pełniący obecnie służbę w niemieckim wojsku żołnierze zobowiązani są do 12 lat, mawiają prasa prusko-wschodnia młodzieży w wieku od 17 do 23 lat, ażeby wstępowała do stojącej załogi w Królewcu, w Tyłży, w Głębnie, Olštynie, Elku, Ilawie, Kwidzynie, Malborku, Osterodzie i innych miastach pułków. Najprawdopodobniej dzieje się tak, że zaciąganci i rzekomo na 12 lat zaprzysiężeni żołnierze ustępują z pułków po dwuletniej służbie i tym sposobem dają możność młodzieży niemieckiej za-

plywaniu się na ochotników. W ten sposób następuje wyćwiczenie wszystkich roczników bez obawy, aby Komisja międzysojusznicza mogła interwenjować, że liczba efektywnego stanu wojska przekracza przepisana norma.

KRONIKA.

Gdańsk, wtorek 6 czerwca 1922.

Rzymsko-kat. Norbert w., Bertrand b. w., Paulina m.
Słońca Wschód: godz. 3 m. 42 Zachód: godz. 8 m. 15

Stan wody w Wiśle dnia 3 czerwca.

ostatnie	przewidywane	ostatnie	przewidywane
pod Toruniem .	+0,47 +0,50	pod Grudziądem .	+0,35 +0,38
pod Chełmem .	+0,18 +0,20	pod Malborkiem .	+0,26 +0,20
pod Kurzebrakiem .	+0,72 +0,80	pod Elblągiem .	+2,34 +2,40
pod Tożewem .	+0,14 +0,22	z dnia 1/6	1/6
pod Schiewenhorst .	+2,60 +2,66	pod Warszawą .	+0,95 +0,97
pod Fordonem .	+0,30 +0,30	pod Płockiem .	+ — +0,63

* **Przyjęcie u Wysokiego Komisarza.** Wydany przez Wysokiego Komisarza gen. Hakinga i jego małżonkę w ubiegły piątek raut, zgromadził kilkadziesiąt osób ze sfery politycznych, urzędniczych i towarzyszących Wolnego Miasta. Licznie były reprezentowane koła polskie, wśród których zauważyliśmy Gen. Komisarza min. Piusińskiego z urzędnikami Gen. Komisarzatu i urzędów polskich w Gdańsku, reprezentantów Gminy Polskiej, polskiego Koła sejmowego, prasy polskiej itd., przybyłych w znacznej części z małżonkami. Raut rozpoczął się nadzwyczaj udatnymi produkcjami wokalnno-muzycznymi, w rzędzie których p. Zofia Stecula, obdarzona prężnym sopranem koloraturowym, odśpiewała kilka pieśni polskich.

Gdy umilkły śpiewy i dźwięki orkiestry, podejmowali gospodarze zaproszonych gości wystawnym przyjęciem, poczem w sali balowej rozpoczęły się tańce, które przeciągnęły się do 2 po północy. Z wybieciem tej godziny poczęli uczestnicy przyjęcia opuszczać podwójne gościnne Wys. Komisarza i jego małżonki, oczarowani ich serdecznością i uprzejmością.

* **Cała Wschodnio-pruska prawnicowa prasa niemiecka** omawia z wielkim zadowoleniem przyjęcie nie się Wolnego Miasta Gdańska do uczestniczenia w uroczystościach Malborskich, zgotowanych na cześć Hindenburga. Według pism niemieckich da się o wier-nym Rzeszy niemieckiej Gdańskowi powiedzieć to samo, co mówi się o Prusach Wschodnich, a mianowicie, że ziemia gdańska po wsze czasy mimo polskich apetytów pozostanie niemiecką. Gdańszczanie starali się na każdym kroku ujawnić swoją wierność i duchową łączność z krzyżackimi potomkami. Do Malborka wyruszyli oni przez most na Nogacie w ustawionych poprzednio szpalerach ze sztandarami i z pieśnią „Deutschland, Deutschland” na ustach, co wywołało wśród zgromadzonej ludności Malborka olbrzymi entuzjazm. Na czele pochodu niesiono tablicę z napisem: „Wierni Niemcy, Gdańszczanie.” Kroczące szeregi delegatów gdańskich obrzucano kwieciami i witano ustawicznymi okrzykami: Niech żyje! Wśród reprezentantów gdańskich przeważała liczba oficerów, których większa część zjawiała się w uniformach i piketach, Hindenburga ujęła delegacja gdańska zdając się najbardziej, gdyż wdawał się on z nią najdłużej w rozmowę. W imieniu gdańskiego korpusu oficerskiego przemawiał do Hindenburga pułkownik Mühlmann, który składał mu zapewnienia wierności oraz wyrazy nadziei, że Gdańsk powróci niezadługo do swej macierzy, Vaterlandu niemieckiego.

Zapomogi. W czasie od 22 do 27 maja 1922 wypłacono w Gminie m. Gdańska wraz z Orunią i Emaus zapomogi dla bezrobotnych, w kwocie 49 574,68 mk. dla 410 osób. W poprzedzającym tygodniu wypłacono 62 484,94 mk. dla 489 osób.

* **Na Gimnazjum Polskie w Gdańsku** złożył w dalszym ciągu: Mk. polskich 25 000 prezydent ministrów Antoni Ponikowski, Warszawa; 110 000 Zarząd Główny Towarzystwa Szkół Ludowych w Krakowie; 100 000 Polska Kasa Pożyczkowa w Ostrowie; 100 000 Spółka Akcyjna dla Przemysłu Naftegowego i Gazów Ziarnych we Lwowie; 25 000 Dr. Hilchen w Gdańsku; 20 000 Juliusz Jasieński w Poznaniu; 10 000 Dr. Paweł Ossowski, starosta w Chełmie; 10 000 Ks. proboszcz Mesinński w Turynie; 10 000 Zarząd Główny Macierzy Szkolnej w Warszawie; 10 000 Gebethner i Wolff, księgarnia w Warszawie; 10 000 Grono Profesorskie i uczniowie gimnazjum w Wejherowie; 10 000 Jonaas Wittels w Gdańsku; 10 000 Jan Teodorowicz w Lublinie.

Na ręce Prezesa Rady Miejskiej w Białymstoku p. Filipowicza złożono mkp. 247 295 a mianowicie:

Mkp. 100 000 Grono nauczycielskie i uczniowie Państw. Miejskiego Gimnazjum króla Zygmunta Augusta w Białymstoku; 75 150 Inspektorat Szkolny, członkowie „Ogniska” w Białymstoku; 40 560 Uczennice żeńskiego Państw. Gimnazjum im. Anny z Sapiechów Jabłonowskiej w Białymstoku; 17 585 Zespół nauczycielski i młodzież Państw. Seminarjum Nauczycielskiego w Białymstoku; 14 000 (15 ofiarodawców); mk. niem. 500 inż. Teodor Grobelski, Nowy Port; 500 Władysław Gawliński, Sopoty; 3 000 Spółka „Polhult” w Gdańsku, 2 000 St. Wiprz w Gdańsku, 1 200 Drukarnia Gdańska w Gdańsku, 1 000 Bronisław Rydzewski w Warszawie, 1 000 Koło Młodzieńców Sceny Wpry Gminie Polskiej w Gdańsku; 500 Piotr Brestński w Sopocie; 500 Otto Kajetanowicz w Gdańsku; 500 Janina Kajetanowicz w Gdańsku; 500 Bronisław Budziński w Gdańsku; dońców 5 Antoni Bartoszek w Gdańsku.

Powyżsi ofiarodawcy zostali wpisani w poczet członków założycieli Macierzy Szkolnej w Gdańsku.

Ponadto złożyli:

Mkp. 5 000 Bolesław Morzycki w Gdańsku; 2 000 Zdzisław Polaski w Warszawie; mk. niem. 300 Kobylński w Gdańsku; 100 Stefan Dobrowolski w Warszawie przez p. Brestńskiego; mk. pol. 295 znaleziono przez p. Brestńskiego.

Wszelką korespondencję, dotyczącą spraw finansowych, jak również dalsze składki o ile ofiarodawcy nie składają ich w Bankach na rachunek Macierzy, uprasza Zarząd skierowywać na ręce Skarbnika Macierzy p. wice-dyrektora kolei państw. Teofila Kuźma, dyrektora kolei w Gdańsku. —

Również uprasza się Redakcję, w których złożone są lub będą składki na gimnazjum w Gdańsku, przekazywać wprost do Pocztowej Kasy Oszczędności na konto nr. 170040 lub za pośrednictwem Banków miejscowych do Banku Przemysłowców, Banku Związku Spółek Zarobkowych, Polskiego Banku Przemysłowego, Banku Handlowego Warszawskiego, lub Ziemskiego Banku Kredytowego w Gdańsku na konto Macierzy Szkolnej.

Zarząd Macierzy Szkolnej w Gdańsku.

* **Rozkład jazdy do Sopotu**, ważny od 1 czerwca.
Z Gdańska: 12.20, 2.10, 4.30 W, 5.10 W, 5.40 W, 6.00 T, 6.10 W, 6.40, 7.00 W, 7.20 W, 7.40, 8.00 W, 8.35, 9.05, 9.35 S, 10.05, 11.05, 12.15, 12.50, 1.00, 1.30, 1.55 T, 2.05, 2.25 S, 2.35, 3.10, 3.30, 3.45, 4.10, 4.35 S, 4.45, 5.25, 6.05, 6.35, 7.05, 7.15 S, 7.35, 8.05, 8.15 S, 8.20 T, 8.35, 9.10, 9.20 S, 9.45, 10.10, 10.20 S, 10.50, 11.45.

Z Sopotu: 12.50, 2.40, 4.42 W, 5.00, 5.40 W, 6.10, 6.25 W, 6.40 W, 7.02 T, 7.10, 7.30 W, 7.50 W, 8.15, 8.30 W, 9.05, 9.35, 10.05 S, 10.35, 11.40, 12.53, 1.20, 1.35, 2.05, 2.35, 2.55 S, 3.10, 3.23 T, 3.40, 4.00 S, 4.15, 4.45, 5.15, 5.55, 6.35, 6.45 S, 7.05, 7.35, 7.45 S, 8.05, 8.40, 8.50 S, 9.10, 9.40, 9.50 S, 10.08 T, 10.20, 10.50 S, 11.30.

Gdańsk—Wrzeszcz.

Z Gdańska: 6.30 W, 7.30 W, 8.25 W, 12.03 W, 12.36 W, 1.13 W, 2.12 W, 2.55 W, 3.30 W, 4.25 W, 5.45 W, 6.20 W, 7.15 W.

Z Wrzeszcza: 7.03 W, 8.03 W, 8.53 W, 12.20 W, 12.53 W, 1.40 W, 2.38 W, 3.13 W, 4.13 W, 4.48 W, 6.03 W, 6.38 W, 7.38 W.

Gdańsk—Nowy Port.

Z Gdańska: 2.10, 5.22 W, 5.48, 6.25 W, 6.55 W, 7.35, 8.36, 9.38, 11.30, 12.15, 1.20, 2.10 W, 2.40, 3.15 W, 3.43, 4.45, 5.45, 6.45, 7.45, 8.45, 10.10, 11.41.

Z nowego Portu: 2.40, 4.52, 5.52 W, 6.18, 7.04 W, 7.25, 8.06 W, 9.06, 10.08, 12.04, 12.50, 1.50, 2.40, 3.13, 3.45 W, 4.13, 5.15, 6.15, 7.15, 8.15, 9.15, 10.40.

Gdańsk—Pruszcz.

Z Gdańska: 4.12, 4.57 W, 5.20, 5.41 W, 6.05, 6.47 W, 8.30, 8.55, 10.10 T, 12.15, 1.21 T, 2.40, 3.10, 3.56 W, 5.02, 6.35 T, 8.17 T, 10.00, 10.30 T.

Z Pruszcza: 4.50, 5.32 W, 6.14 W, 7.20, 7.51, 8.15 W, 9.12, 10.02, 10.57 T, 12.48, 20.2 T, 3.23, 4.14, 4.29 W, 6.00, 7.23 T, 9.09, 9.35 T, 11.18 T.

Objaśnienie znaków: T oznacza wozy motorowe, W — dni powszednie, S — niedziele.

Milionówka. W sobotnim ciągnięciu wyszedł z kola nr. 1787 047, sprzedany do Poznania.

Kronika pomorska.

— **Przeniesienie zbiorów muzealnych do gmachu Muz. Pom.** Po ukończonej w tych dniach inwentaryzacji zbiorów w muzeum miejskim w ratuszu, której dokonał p. prof. Semrau z Elbląga, rozpoczęto obecnie przenoszenie zbiorów do gmachu Muzeum Pomorskiego przy ul. Zeglarskiej. Pewną część zbiorów ustawiono już w przestronnych jasnych ubikacjach, gdzie się uwydatniają o wiele lepiej aniżeli przedtem w ratuszu.

— **Kurs dla przewodników.** Oddział toruński P. Tow. Krajoznawczego zamierza urządzić w pierwszej połowie czerwca kurs dla przewodników po Toruniu. Osoby, które zechciałyby brać udział w kursie, raczą zgłosić się listownie do sekretarza oddziału. Adres: Marian Sydów, Toruń, ul. Mickiewicza 30. II.

— **Obchód „wianków” na Wiśle.** Toruński Oddział Ligi Żeglugi Polskiej, chcąc popularyzować ideę rozwoju żeglugi na Wiśle, oraz budowę floty polskiej na Bałtyku, zarówno handlowej jak i wojennej, postanowił urządzić tradycyjny obchód „Wianków” na Wiśle w wigilię św. Jana (23 czerwca).

W tym celu powstał komitet organizacyjny, którego posiedzenie odbędzie się w lokalu Dyrekcji I. Okręgu Rzek Żeglownych w Toruniu ul. Bydgoska 22. dnia 2 czerwca o godzinie 17 m. 30.

— **Kolonie letnie w Gdyni.** Pomorskie Towarzystwo Opieki nad dziećmi organizuje w Gdyni kolonie letnie dla dzieci szkół średnich i przeznacza dla Warszawy na lipiec 60 miejsc dla dziewczynek, na sierpień dla chłopców w wieku od lat 10 do 14-letu. Pragnąc ułatwić dzieciom inteligencji pobyt nad morzem podjęło się chętnie Towarzystwo Kolonii Letnich w Warszawie pośrednictwa i pomocy w wysyłaniu dzieci. Wszelkich objaśnień udziela i zapisy przyjmuje do 10 czerwca właściwe biuro Towarzystwa przy ul. Wilezkiej nr. 52 w godzinach od 10—12 rano.

— **Gniew. (Ciemna afeta).** W czwartek, dnia 18 bm. zaarrestowała policja na rozkaz prokuratora wywiadowczej policji śledczej b. ppor. Prykanowskiego za uprawianie ubocznych interesów i nielegalnego handlu produktami rolnymi. Zeznania p. Prykanowskiego spowodowały dalsze aresztowanie i to w poniedziałek rano dnia 22 bm. funkcjonariusza referatu handlowego przy starostwie i kierownika tegoż referatu.

Po przesłuchaniu wspomnianych, okazały się poczynione zarzuty współpracy z p. Prykanowskim jako bezpodstawne drugiego dnia tj. we wtorek, dnia 23 bm. po południu wymienionych 2 panów zwolniono jako niewinnych. Natomiast pozostaje nadal w śledztwie p. Prykanowski, ponieważ dochodzenia wykazały podobno podstawy realne.

— **Grudziądz. (O kontrolę nad Wisłą).** Przechodnie nad Wisłą zauważyli, że w wielu miejscach główki w Wiśle są obnażone z kamieni. Faszyny nie mające żadnego oparcia, woda wypłukała z ziemi i bywała rozkładane na paliwo. Może władze kompetentne wy-tłumacza, gdzie się podziały kamienie z główek i kto wogóle ma kontrolę nad Wisłą. Nadmieniam, że roku zeszłego z główek zrywano kamienie i na łodziach gdzieś wywożono. Gdzie się one podziały?

— **Brodnica. (Proces prasowy).** Przed tutejszą Izba karna w dniu 27 maja toczyła się rozprawa sądowa przeciw redaktorowi gazety „Drwęca” w Nowem-mieście p. Ziolkowskiemu za obrazę sędziego Oleckiego

z teje miejscowości. Ziolkowski umieścił w jednym z numerów tegoż pisma z dnia 8 marca artykuł, w którym mowa „o szumowinach z Gali”. Izba karna skazała p. Ziolkowskiego na 1000 mk. grzywny i publiczne obwieszczenie.

Wielkopolska.

— Z Uniwersytetu Poznańskiego. Akademickie Koło Pomorskie Uniwersytetu Pozn. komunikuje, że dyplom nauk prawnych uzyskali dnia 15 maja br. dwaj Pomorzanie, a mianowicie: kol. Damazy Gracz, dotychczasowy prezes i kol. Kazimierz Balcerski, dotychczasowy wiceprezes Ak. Koła Pom.

Powisłe - Warmia - Mazury.

— Maibork. Samobójstwo popełnił przed kilku dniami nauczyciel tutejszej szkoły rolniczej dr. Heimuth. Za pomocą brzytwy przetrzął sobie gardło. Motywy samobójstwa nieznane.

— Kwidzyn. Przed kilku dniami przyszedł do mieszkania jakiegoś Schidlowskiego przy ulicy Bismarcka urzędnik policji Raminger, żądając, by Sch. opróżnił mieszkanie. Pomiędzy R. a Sch. powstała z tego powodu sprzeczka, podczas której chwycił Sch. za karabin i strzelił do urzędnika raniąc go śmiertelnie. Śmierć nastąpiła na miejscu. Morderca został aresztowany.

— Olsztyn. (Proklamacja „Erbfeinda”). „Gaz. Olsztynska” donosi:

Na wieczorze powitalnym urządzonym dla „Schutzbundu” w Olsztynie proklamowano odwiecznego wroga (Erbfeind) Niemców. Tym odwiecznym wrogiem jest Polska. „Der alte Erbfeind”, tak nazwał Polskę ojciec miasta Olsztyna p. burmistrz Zülch. Mowy wygłoszone miały dowodzić, że „Schutzbund” zjechał się nie tylko na to, ażeby tutaj obradować nad sprawami obrony mniejszości narodowych niemieckich, lecz ażeby w sposób szowinistyczny atakować Polskę i urządzić demonstrację przeciwko Polakom.

„Schutzbund” udziałem swoim w uroczystościach rzekomego „zwycięstwa” plebiscytowego u nas zaprzecza nam prawa egzystencji narodowej, a podkreślając niemieckość dzielnic z większością polską ludności, przeczy swoim własnym zadaniem i dowodzi, że zadaniem jego nie jest obrona niemieckości, lecz ofensywa przeciwko polskości, czyli odwieczny „Drang nach dem Osten”.

„Schutzbund” przez usta radcy miejskiego Gilka z Alzacji i Lotaryngii sankcjonował również wynaradawianie, czyli germanizację ludności polskiej u nas. Gilka powiedział, że u nas „ein kleiner deutscher Stamm” umiał „fremdes Volkstum verdeutschen” i nazwał germanizację czynem wielkim (grosse Tat).

A więc zadaniem „Schutzbundu” jest nie tylko obrona niemieczyny wynaradawianiem, lecz wynaradawianie innych narodowości, czyli germanizacja.

— (Zaginiony chłopak). Od 14 dn zginął bez śladu 13-letni uczeń Helmut Wegat zamieszkały przy ulicy Warszawskiej 62. Chłopiec twierdził do rodziców, że pójdzie do pewnego gospodarza w służbę. Wiadomości uprasza rodzice zaginionego.

Towarzystwa i stronnictwa.

Baczność członkowie „Lutni” gdańskiej! Przyszła lekcja śpiewu odbędzie się zamiast we wtorek, dnia 6 czerwca, dopiero w czwartek 8 czerwca w Gminie Polskiej, Am weissen Turm nr. 2. Liczne przybycie śpiewaczek i śpiewaków konieczne. Zarząd.

Baczność „Moniuszko”. Lekcje śpiewu odbywają się co środę w lokalu „Zum Schiffbuerger” przy Wallgasse punktualnie o 7/8 wiecz. Liczny udział konieczny. Zarząd.

Cwiczenia Sokola odbywają się w następującym porządku: we wtorek dla oddziału żeńskiego, w środę dla oddziału męskiego. W piątek ćwiczy młodzież. Początek ćwiczeń o godz. 7 w ćwiczeni przy Kehrriedergasse. Naczelnik. Czolem!

Cwiczenia piłki nożnej odbywają się co wtorki i czwartki na Bischofsberg od godz. 5 po poł. poczynawszy.

Lekcje śpiewu Tow. śpiewaczego „Cecylja” w Gdańsku odbywają się regularnie co piątek o godz. 7/8 wiecz. w Gminie Polskiej, Am weissen Turm nr. 2. Liczny udział konieczny. Zarząd.

Lekcje języka polskiego odbywają się w poniedziałki i czwartki od 6 do 7 1/2 i od 7 1/2 do 9, we wtorki i piątki od 7 1/2 do 9 wieczorem w domu Akademii Handlowej przy Langgarten 80 a.

Wydział oświatowy przy Związku Handlowców. Zarząd.

Sidlica. Lekcje Koła śpiewaczego „Harmonii” w Sidlicach odbywają się teraz co czwartek w sali p. Steppuhn w Sidlicach. Uprasza się, żeby wszyscy członkowie i miłośnicy śpiewu brali jak najliczniejszy udział. Zarząd.

Wrzeszcz. Lekcje Tow. śpiewu „Cecylja” odbywają się regularnie co środę punktualnie o godz. 7/8 wiecz. w „Kleinhammerpark” przy ul. Marijańskiej. Batutę objął znowu nasz dawniejszy dyrygent p. Celian. Liczne i punktualne przybywanie konieczne. Zarząd.

Oliwa. Lekcja śpiewu Tow. śpiewaczego „Lutnia” odbywa się regularnie co środę o godz. 8 wiecz. w lokalu „Karlschof”. O liczny udział prosi Zarząd.

Sopot. Cwiczenia „Sokola” odbywają się regularnie co sobotę o godz. 8 wiecz. w sali ćwiczeń przy ul. Szkolnej, na które cała młodzież męska i żeńska, chcąc brać udział w dalszych ćwiczeniach wolnych, zapraszamy. Obowiązkiem każdego Polaka jest należeć jako członek do Tow. „Sokol”.

„GAZETA GDAŃSKA”

jest do nabycia na wszystkich dworcach w całej Polsce. W WARSZAWIE we wszystkich kioskach warszawskich biurach dzienników „Promień”. Widok 19. W ŁODZI w biurach dzienników „Promień”. Piotrkowska 81, W Gajewski, Piotrkowska 103. W POZNANIU w księgarni p. H. Kirszkówna, ul. Gwarna 20.

Rozmaitości.

— Skradziony wynalazek. Jakim sposobem Niemcy doszli do posiadania słynnych torped Whiteheada wówczas, gdy inne państwa europejskie jeszcze ich nie miały?

Na pytanie to odpowiada — według pism francuskich — wiceadmirał Besson, wedłu relacji, słyszanej z ust hr. Hoyosa, przedstawiciela wynalazcy angielskiego.

Whitehead zaproponował najpierw rządowi francuskiemu nabycie swego wynalazku, ale mało przewidujące koła rządowe odmówiły kupna planów. Wówczas dopiero Whitehead zdecydował się wysłać hr. Hoyosa z planami torpedy do Berlina.

Hr. Hoyos przyjechał do Berlina przez von Roona, wówczas ministra marynarki.

Rzuciwszy okiem na przedstawione sobie plany, von Roon rzekł do Hoyosa:

— Nie mogę powiedzieć nie stanowczego przed przestudiowaniem planów. Niech pan wróci jutro.

Nie podejrzewając podstęp, hr. Hoyos pozostawił plany u ministra, a zaledwie wyszedł, von Roon kazał natychmiast sprowadzić wielkiego przemysłowca niemieckiego, Schwarzkopfa.

— Może być — rzekł — że będziemy mieli wojnę z Francją. Proszę przystąpić zaraz do wyrobu torped automatycznych, a zwłaszcza automatycznych!

— Ale — odparł Schwarzkopf — nie mam pojęcia o torpedach, a zwłaszcza automatycznych!

— Przeciwnie. Ma pan o nich pojęcie dokładne. Wiem o tem. Zresztą niech się pan zastanowi. Pozostawiam pana tutaj, bo muszę wyjść. Gdy wróce, da mi pan odpowiedź.

Schwarzkopf, pozostawiony sam w gabinecie ministra, spostrzegł rozłożone na blurku plany, zrozumiał sytuację i zabrał się do pracy. Gdy zaś, po upływie dwu godzin, von Roon wrócił, fabrykant miał już szkic i notatki gotowe.

— Zastanowiłem się — rzekł — panie ministrze i mogę rozpocząć wyrób torped w każdej chwili.

Przybywszy następnego dnia do ministerjum, hr. Hoyos otrzymał od Roona z powrotem swe plany.

— Jak się okazuje — rzekł mu minister — mechanizm ten jest nam dawno znany i wyrabiany już nawet torpedy prawie takie same, jak te, które pan nam proponuje.

— Popularność telefonu bez drutu w Ameryce. Wiedeńska „Neue Freie Presse” podaje list pewnego inżyniera wiedeńskiego, mieszkającego obecnie w Nowym Yorku, opowiadający o szalonym wprost rozwoju telefonu bez drutu na drugiej półkuli.

„Telefon bez drutu — pisze ów inżynier — cieszy się tutaj ogromnem powodzeniem. W istocie niemal każdy nabywa tu sobie taki telefon, który kupić może już od 15 dolarów poczynawszy. Dzisiaj istnieje już w Stanach Zjednoczonych przeszło milion prywatnych stacji telefonu bez drutu. Rząd i przedsiębiorstwa prywatne utrzymują w wielu miejscach stacje specjalne. Rząd rozsyła ze swych stacji codziennie, w pewnych godzinach, wiadomości urzędowe, ceny targowe, prognozy pogody i t. d. Stacje zaś prywatne rozsyłają w ten sposób koncerty, odczyty, kazania i t. d.

Właściciel prywatnej stacji telefonicznej zasiada poprostu w oznaczonych godzinach przy swym aparacie i może słuchać tego, co mu się podoba. Pomyślano także o specjalnych rozrywkach dla dzieci, wieczorem telefon opowiada im bajeczki.

Zapotrzebowanie na telefoniczne aparaty bezdrutowe jest tak ogromne, że fabryki nie są w stanie pokryć nawet dziesiątej części zamówień.

Niemcy już zainteresowały się tą sprawą i rząd niemiecki przysłał do Nowego Yorku profesora wyższej szkoły technicznej w Charlottenburgu, W. Wagnera, dla zapoznania się z tą praktyką nowości telegrafu bez drutu, której rozwój zawdzięczać należy pracom pewnego oficera marynarki i młodego studenta amerykańskiego.

Dział handlowy i gospodarczy.

Rada giełdy płodów rolniczych w Poznaniu komunikuje: Wobec pojawiających się ciągle pogłosek, że już teraz zakupuje się żyto na pniu po fantastycznych wprost cenach (mówią o cenie 12—13 000 marek za 50 kg.) stwierdza się, że tego rodzaju pogłoski są zupełnie bezpodstawne, żaden kupiec nie dokonał dotąd jak wykazały badania, takiej transakcji. Wpominanych powyżej przesadnych cen za żyto nie należy oczekiwać, ponieważ ceny za żyto zagraniczne nawet z późniejszą dostawą nawet w przybliżeniu tej wysokości nie osiągną, po przeliczeniu dolara na marki polskie. Pogłoski te polegają najwidoczniej na myślnym zrozumieniu w byłym zaborze rosyjskim słów centnar metryczny, który wynosił nie 50, lecz 100 kg.

Osteuropäische Bank A-G w Gdańsku. Pod powyższą firmą powstało przedsiębiorstwo z początkowym kapitałem zakładowym mk. 25 milj., który niebawem ma być podwyższony do 50 milj. Bank rozpocznie swoją działalność z dniem 1 lipca. Celem przedsiębiorstwa jest finansowanie firm handlowych i transakcji z Europą Wschodnią.

Do pierwszego rady nadzorczej Banku należą: dyr. F. G. Samland z Berlina, dr. Frank Muscate z Gdańska, dyr. Erich Steven z Kopenhagi, bankier Bruno Hornemann z Gdańska, Jakób Cyrański z Warszawy, Filip Asdar z Warszawy, Fritz v. Hertzberg i bankier Paul Hoche z Sopotu.

Ruch portowy w Nowymporcie.

2 czerwca przypłynęły:

S/S Relchsanziger, niem., z Szczecina próżny, 605 t., S/S Polonia, szw., z Kopenhagi towary, 612 t.

2 czerwca wypłynęły:

S/S Polonia, duń., do Libawy pas. i tow., 4519 t., S/S Moewe, niem., do Libawy 5 pas. i tow., 562 t., S/S Svenske, szw., do Grangemouth drzewo 331 t., S/S Coburg, ang., do Grangemouth drzewo, 471 t., S/S Primula, szw., do Kostki próżny, 553 t., S/S Robert Maersk, duń., do West Hartlepool drzewo, 789 t., M/Bark Lwów, polski, do Birkenhead drzewo, 964 t.

3 czerwca przypłynęły:

S/S Moskow, duń., z Souphampton via Pilawa 174 pas., 1490 t., S/S Hansa, gd., z Antwerpii i Hamburga towary, 438

t., S/S Moewe, niem., z Libawy 42 pas., 562 t., S/S Warszawa, hol., z Petersburga próżny 2535 t., S/S Ara, norw., z Windawy drzewo, 557 t., S/S Baltannc, ang., z Libawy, 40 pas. i tow., 657 t.

Ważne zebrania tow. akc. w b. zaborze pr. i Gdańsku.

Towarzystwo	Dzień	Miejsce (nad) zwyczajnego walnego zebrania
Wytwórnia Masz. Mińskich T.-A. w Poznaniu	7 6	w Poznaniu w sali Banku Zw. Spółek Zar., Plac Wolności 15 o godz. 12 w południe.
„Materiał Budowlany” T.-A. w Poznaniu	7 6	w Poznaniu w lokalu Strzechy Budowlanej, ulica Sw. Mielżyńskiego 23 o godz. 4 po poł.
Wielkopolski Bank Rolniczy T.-A. w Poznaniu	7 6	w Poznaniu w lokalu bankowym, ul. 27 grudnia 5, o godz. 3 1/2 po poł.
Poznański Bank Ubezpieczeń T.-A. w Poznaniu	8 6	w Poznaniu w lokalu Banku Zw. Sp. Zar., Plac Wolności 15 o godzinie 12 w południe.
„Pomona” Fabryka Konserw T.-A. w Międzychodzie	8 6	w Poznaniu w Pols. Banku Handlowym, Plac Wolności 18 II, o 5 po poł.
„Akwawit” Rektyfikacja Okowity i Fabryka Chemiczna T.-A. w Poznaniu	8 6	w Poznaniu w gmachu Cieszkowskiego 5, o 12 w poł.
„Goplana” Poznańska Fabryka Czekolady	9 6	w Poznaniu w lokalu Banku Poznańskiego, ul. 27 Grudnia 4 o godz. 2 1/2 po poł.
„Patria” Fabryka Papierosów Głowiczy i Włakiński T.-A. w Poznaniu	9 6	w Poznaniu w lokalu tow. ul. Staszica 15, o godz. 5 po poł.
„Hadroga” Hurtownia Artykułów Drogerijno-Aptecznych i Fabryka Chemiczna Sp.-A. w Bydgoszczy	10 6	w Bydgoszczy w sali posiedzeń Banku Dyskontowego, ul. Dworcowa 96 II, o 5 po poł.
„Pneumatyk” Fabryka Wyrobów Gumowych T.-A. w Poznaniu	12 6	w Poznaniu w lokalu Centrali Banku Zw. Sp. Zar., Plac Wolności nr. 15, o 12 w poł.
„Drukarnia Poznańska” T.-A. w Poznaniu	12 6	w Poznaniu w lokalu Zarządu, ul. 27 Grudnia nr. 27 o godz. 5 po poł.
Browary Chelmińskie T.-A. w Chelminie	13 6	w Bydgoszczy w kancelarii adw. i notariusza Maciaszka, ul. Gdańska nr. 6, o 10 przed poł.
„Poleama” Maschinen- und Eisenbau T.-A. Gdańsk Wrzeszcz	15 6	w Gdańsku w biurze radcy oprow. Zandera, ulica Długa 20, o 5 po poł.
Danziger Grundstücksverwertungs-Aktiengesellschaft w Gdańsku	16 6	w Gdańsku w sali posiedzeń Danziger Privat-Actien-Bank przy ulicy Długiej 34 o 5 po poł.
„Teatr Polski w Ogródku Potockiego w Poznaniu” T.-A.	20 6	w Poznaniu w sali posiedzeń Bank Zw. Sp. Zar., Plac Wolności 15, o godz. 5 1/2.
„Włókno” T.-A. w Poznaniu	21 6	w Poznaniu w lokalu tow. Stary Rynek 77, o godz. 12 w poł.
H. Cegielski T.-A. w Poznaniu	22 6	w Poznaniu w sali posiedzeń Banku Zw. Sp. Zar., Plac Wolności 15, o godz. 12 w poł.

ZWIĄZEK SYNDYKATÓW ROLNICZYCH
P. F. KOOPROLNA Sp. Akc.
dawnej
KOOPERACJA ROLNA
ODDZIAŁ W GDAŃSKU, Postępcze 3-4
Telefon Nr. 3730, 5572 Adr.-Telegraf „KOOPROLNA”

Telegramy Iskrowe z dnia 5 czerwca 1922.

Nowy York.					
Pieniądze dzienne	5 6	3 6	Miedź elektrol.	5 6	3 6
Węskła Londyn c. tr.	4,50,37	4,48,25	Gyna loco	32,25	32,60
Na Londyn 60 dni	4,48,00	4,45,25	Ołów	5,82	5,82
Na Paryż	9,13	9,12	Cynk	5,32	5,05
Na Amsterdam	38,95	38,90	Żelazo	23,50	23,50
Węskła na Berlin	0,36,12	0,36,12	Blacha biała	4,75	4,75
Srebro zagr.	71,75	71,25	Smalec western	12 27 1/2	12,30
krajowe	99,95	99,95	Łoś	6,75	6,75
Kawa loco	11,10	—	Olej siemienia bawelnianego loco	11,50	11,50
na maj	10,26	—	na lipiec	11,52	11,50
na lipiec	10,01	—	Nafta w cases	15,50	15,50
na wrzesień	9,72	—	w tankach	6,00	6,00
na grudzień	9,55	—	st. white	12,00	12,00
na marzec	9,49	9,40	Creditbalanc.	3,50	3,25
Bawelna loco	20,75	21,15	Cukier centrifug.	4,29	—
na maj	20,17	20,61	Terpentyna	95,00	99,00
na czerwiec	20,25	20,61	z Sawanny	89,25	91,00
na lipiec	20,28	20,40	New-Orleans bawelna loco	20,38	—
na sierpień	20,06	20,41			
na wrzesień	20,08	20,41			
Dowóz bawelny do portów atl. i golf.	14 000	13 000			
Chicago.					
Pszemica na maj	113,50	114,75	Stonina cena najniż.	12,50	12,50
na lipiec	113,50	115,75	najwyż.	13,20	13,50
Kukurydza na maj	60 3/4	60,75	Lekkie świnię	10,70	10,60
lipiec	63,25	62,50	cena najniższa	10,50	10,65
Owies na lipiec	36,75	37,25	cena najwyższa	10,50	10,65
na sierpień	38,75	39,15	Cieźkie świnię	10,30	10,25
Żyto na lipiec	82,50	82,50	cena najniższa	10,30	10,25
na sierpień	89,15	89,15	cena najwyższa	10,50	10,45
Smalec na maj	11,55	11,35	Dowóz świń do Chicago	43 000	50 000
na lipiec	11,37 1/2	11,35	Na zachód	122 000	50 000
Pork na maj	11,65	11,62			
na lipiec	11,65	11,62			
Boczek na styczeń	12,12	12,95			
na lipiec	—	—			
Nowy York.					
Pszemica czerw. zim.	5 6	3 6	Mąka spring wh. e.	5 6	29 5
twarda zim.	131,75	131,75	Fracht zboża do Anglii	6,00	5,75
Kukurydza	71,25	72,00	2 sh	2 sh	2 sh
			na kontyn.	15 cts	15 cts

Nakładem „Zjednoczone Wydawnictwa Pism Polskich w Gdańsku Sp. z o. p.”. Drukiem Towarzystwa Wydawniczego Pomorskiego Tow. Akc. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny, Wilhelm Grimsman w Gdańsku. Redaktor naczelny Wład. Zabawski, Za dział reklam i ogłoszeń Jan Sucho w Gdańsku.

Danziger Stadttheater

(Gdański teatr miejski)
Dyrekcja: Rudolf Schaper.

We wtorek, dnia 6-go czerwca br.
wieczorem o godz. 7-mej, stałe karty C 1:

Die lustigen Vagabunden

(Robert und Bertram 1-sza część)

wielka komedia z śpiewami w 6 obrazach

W środę, dnia 7-go czerwca o godzinie 7-mej
wieczorem, stałe karty E 1, nowo wcielzone:
Der lebende Leichnam. Dramat w 12
obrazach Leona Tolstoja.

KÜNSTLERSPIELE

Hotel Danziger Hof
nadzwyczajny program czerwcowy
KÜNSTLERDIELE
Wiedeńska kapela! Mistrz!



W tym samym domu
Wintergarten
Co wieczór
REUNION!!

Kapela Valesco
najlepsza muzyka balowa
Od godz. 11-ej balet
Bar amerykański!

Gdańsk - Sopot - Hel

Salonowy statek „Monika”

od Prutenkor z Sopotu z Helu

w środę			
w piątek	9.30	10.45	4.30
w niedzielę			

Motorówka „Jadwiga”

krąży dziennie między Sopotem, Ostrowem
i Gdynią wedle potrzeby

„GRYF” T. A.

Pfaffenstadt nr. 3, telefon 2861.

Stadt-Theater Zoppot.

(Sopocki teatr miejski.)

Wtorek, dnia 6. czerwca: **Der Freischütz.**
Komedia w 3 aktach Louis Verneilla.

Środa, dnia 7. czerwca: **Nieustalone.**
Czwartek, dnia 8. czerwca: **Die Förster-
christel.**

Piątek, dnia 9. czerwca: **Sommerspuck.**
Komedia w 4 aktach Kurt Kähler.



LICHTBILD-THEATER
LANGENMARKT NR. 2

Nowy program!

Trwający włącznie do
czwartku dnia 8 czerwca.

Slavische Rache

(Nach Sibirien verbannt)
film monumentalny w 5 aktach.

Następnie:
1-szy „Nobody” film

Die Dame in Grau

dramat w 6 aktach z
Sylvestrem Schäfferem.

Metropol- Lichtspiele

Dominikswall 12.

Modny film

Gefetzt durch

alle Welten

awanturnicze sensacje w 7 ob-
rządkach z ulubionymi
artystami

Annie Marée i Józefem
Peterhaus

Je eller, je dollar

Komedia w 2 aktach

Ich heirate meine Frau.

szwank filmowy w 3 aktach

! Doborowa muzyka !

codziennie od godziny 4-tej

w niedzielę od 3-ciej

Drobne ogłoszenia

Oddziału Informacyjnego
„Gazety Gdańskiej”

Poszukujemy większej ilości
terpentyną rektyfikowanej.

Poszukujemy większej ilości
BENZOLU

Poszukujemy:

Żelaznego baraku (Wellblech-
barack) kompletnego z grzwaną,
oknami, szracanego na śruby lub
nitę. Rozmiar: 20 do 30 mtr.
dług., 8 do 12 mtr. szeroki.

Poszukujemy:

Maszyny parowej 150-180 HP. z
konwersacją do tego odpowiednio
dwa koła wodnorurkowe, kom-
pletne, o wysokim ciśnieniu, z
certyfikatem. Komplet może być
używany w dobrym stanie.

Poszukujemy:

1 km. kolektki wąskotorowej 11.
szyn o profilu 10 mm, rozpię-
tość toru 600 lub 700 mm, z pro-
gami stalowymi, łazami i sru-
bami, używane, w dobrym stanie.
Długość szyn 4-6 mtr.

Poszukujemy:

Maszyny do obróbki drzewa (uży-
wane w dobrym stanie) i metal-
ne blarki do drzewa i metalu,
schepingi, pilły taśmowe 600-
700 Ø kol.

Poszukujemy:

1 szeping o skoku 400-500 mm,
nowy lub używany: kilka pras
frukcyjnych, ciężkich, amery-
kańskich lub wiedeńskich: kilka
maszyn (kilkusettitrowych) zbiorn-
ków na benzynę: parkon ze-
lazny kilkudziesięć mtr. bież.

Mamy do oddania

Kilka wagonów kłemu kostnego
połpiennego loco Gdańsk: Wię-
sze ilości materiałów ubranio-
wych: Około 1000 kóp dębo-
wych kłemek prima dług. 96-105
cm, 7-11 gr. grub., zupełnie suche.
loco Gdańsk.

Mamy do oddania

14 wodnych i ziemnych żelaznych
zbiorników prostokątn. i okrąg-
łych o różnych pojemnościach.

Zgłoszenia należy skierować do Oddziału
Informacyjnego „Gazety Gdańskiej”.

Pokój sypanny
ja snydę do sprzedania
Wrzeszcz,
Ferberweg 12/13, dwór.

Czytajcie

w kawiarniach
i restauracjach

Gazetę Gdańską

Bardzo tanio!

Gdy wszystkie środki za-
wiodą leczy
Obermeyera
leczn. mydło „Herba”
nawet zastarzałe

liszaje

Tak wyraża swą
opinię o tym
środku leczni-
czym Dr. M. w F. Po-
leca się używanie kremu
„Herba” celem uzupełnienia
kuracji. Krem ten można
otrzymać we wszystkich
aptekach, drogeriach i
perfumeriach.

Obrączki ślubne

dalej sprzedającym i prywatnym

Obrączki ślubne, złote, para począwszy od 600 mk.
Obrączki ślubne (dęte), złote, para pocz. od 300 mk.
Obrączki ślubne stempl. 900 pr. gr. 240 marek
Obrączki ślubne stempl. 585 pr. gr. 120 marek
Obrączki ślubne stempl. 333 pr. gr. 75 marek
dalej odsprzedający otrzymują rabat

Stare złoto, srebro, platynę, monety przyjmujemy
tytułem zapłaty po najwyższych cenach dnia i na tam

Noll & Comp.

Tow. zak. i użytkowywania szlachetn. metali
L i D. Damm 9 Lp. Gdańsk Schmiedegasse 16 Lp.
Sopot, Rynek 12 — skład.

Bank Stefan Samoliński, Gdańsk
ul. Hundegasse 99 — Tel. 6920, 6921, 5121.
Kupno i sprzedaż papierów wartościowych
i dewiz — konta czekowe — przekazy —
finansowania



Na eksport

ofiaruję szczególnie moje słynne stalówki

„Danziger Postfeder”

szare, nowozłote i złote.

Na żądanie służymy wzorami.

J. H. Jacobsohn, Hofl.

Gdańsk, Heiligegeistgasse 120-21.
Hurtownia papieru, papier i artykuły piśmienne.
założona 1856 w r.



Fabryka Szczotek i Pendzli

Bielski, Nowicki i S-ka

Warszawa

Wilcza nr. 21, telefon nr. 61-47

poleca hurtowo:

Szczotki do użytku domowego
i technicznego, jak również:
pendzle malarskie

Wyroby znane ze swego wysokiego gatunku.



KUPNO I SPRZEDAŻ TERENÓW DOMÓW LTD.

Z AMERYKI!

Największa Polska Agencja Gazet i Książek. Zakup hurt-
owną ilość książek, różnej treści obrazów, pocztówek na
różne okazje, drobnych pamiątek z Polski etc. Wogóle
towarów wchodzących w skład książek i przyborów do
pisania. Wszelkie okazy lub katalogi proszę wysłać na
adr.: Polish Amer. News Agency Józef Wojtowicz
1826 Fleet St. Balto, Md. U. S. A.

Willa czyszowa w Oliwie

z 9 mieszkaniami po 3 pokoje z łazienką i po-
kojem dla służby, nowoczesnie urządzone z
mieszkaniami oswobodzającym się, plac budow-
lany około 1200 qm. też obok do sprzedania.
Oferty pod nr. 6918 do Eksp. Gaz. Gdańskiej.

Moje 3 wielkie

Domy czynszowe

ze składami Heilige-Geistgasse nr. 31/33,
Salvatorgasse 6 tanio za 1 200 000 mk. do sprzedania.
Wolne mieszkanie
A. Schulz, Heilige-Geistgasse 31.

100 i więcej

pokoi meblowanych

2 duże eleganckie

pokoje

z 5 łózkami zaraz w So-
pocie, 1 minutę od domu
kuracyjnego do wynajęcia.
Gaz. elektrycz. światła,
używanie kuchni rano i
wieczorem. 6938

POSADY I PRACE

Podróżującego

obeznanego z rynkiem węglowym
oraz artykułami budowlanymi
na stałą pensję i prowizję po-
zostaje poważna firma.

Oferty szczegółowe z podaniem zgodnych
warunków składać do Tow. Akc. „Reklama
Polska” Bydgoszcz, Gdańska 164 pod „Espec”.

Potrzebna zaraz młynowana

stenotypistka

z dokładną znajomością języka polskiego i steno-
grafii polskiej, z praktyką biurową, Warunki dobre.
Oferty pisemne z podpisami świadectw prosimy
składać pod adresem

„POLHURT” Sp. z o. o.

Gdańsk, Langenmarkt 15.

Dzielną

BIURALISTKA

do większego przedsiębiorstwa w Gdańsku, może się
zgłosić. Oferty pod nr. Q 500 do „Gazety Gdańskiej”.

Buchalter - Korespondent

władający językami polskim, niemieckim, ro-
syjskim, angielskim, ew. francuskim poszukuje
posady w większym domu bankowym.

Oferty sub. „A. B. 1000” do administracji
niniejszego pisma.

Do biura naszego w Gdańsku poszukujemy zaraz
lub później

stenotypistki

ze znajomością polskiej i niem. stenografii Upr. się
o zgłosz. z odpis. świadectw do Wydz. Personalnego

Warszawskie Towarzystwo Transportu i Zegluga, S. A.

ODDZIAŁ GDAŃSKI, Hundegasse 117.

Posadę urzędnika ma-

gazyniera, a-

genta przyjmie w Gdańsku

do podróży albo w mieście

mówię po polsku, nie-

miecku, znam franc. ang.

Podróżowałem przez Ame-

rykę i Europę, bywałem

już urzędnikiem przed lat

kilkanaście. Oferty co

Gazety Gdańskiej nr. Q 500.

Uczciwa młoda panienka

poszukuje posady postugi

Dienergasse 13L.

Kuhn „Auslese”



Wypalarnia
koniaku i win
Józef Kuhn